

**Przychodził jako kandydat na trzeciego bramkarza Romy, dziś wydaje się być pierwszym golkeeperem; Mauro Goicoechea, bo o nim mowa, zostanie najpewniej wykupiony z wypożyczenia po sezonie. Między innymi o to, portal *gazzettagiallorossa.it*, pytał agenta gracza, Gustavo Nikitiuka.**

### **Jak czuje się chłopak?**

- Mauro jest bardzo zadowolony. Chce wynieść Romę na najwyższe pozycje w tabeli: trzeba pracować i wierzyć. Krok po kroku się to wydarzy.

### **Relacje z resztą bramkarzy?**

- Ma bardzo dobre relacje ze Stekelenburgiem, Lobontem i Svedkauskasem. Następnie to trener decyduje czy gra ten czy ktoś inny, jednak wie, że wszyscy jego koledzy są świetnymi bramkarzami.

### **Zakończy sezon w pierwszym składzie?**

- Nigdy nie wiadomo... Mecz, po meczu, wybiera trener. Mauro trenuje na maksimum i dużo się uczy od doświadczonych bramkarzy jak Stekelenburg i Lobont. Jest normalnym, że może poprawić się w wielu rzeczach, jednak jest młody i wie, że ma przyszłość we Włoszech.

### **Ocena pierwszych miesięcy w zespole Giallorossich?**

- Nie lubię oceniać piłkarzy. Ważnym jest to, że przybył do wielkiego zespołu i że jest wielkim profesjonalistą, który chce się uczyć każdego dnia.

### **Negocjacje z Danubio?**

- Muszę jeszcze porozmawiać z Sabatinim. Spotkamy się w przyszłości, obecnie jest za wcześnie na rozmowy. W tej chwili jest ważny mecz z Milanem, pomyśli się po przerwie w rozgrywkach.

Autor: abruzzo